

Sygn. akt III UK 14/19

POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania I.P.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 6 listopada 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 13 września 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w R. wyrokiem z dnia 13 września 2018 r. zmienił zaskarżony przez Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (dalej jako KRUS) wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 31 sierpnia 2017 r. w ten sposób, że oddalił odwołanie I.P. od decyzji KRUS z dnia 15 marca 2017 r. stwierdzającej ustanie podlegania przez odwołującą się ubezpieczeniu społecznemu rolników w okresach od dnia 1 kwietnia 1996 r. do dnia 30 czerwca 1997 r., od dnia 1 października 1997 r. do dnia 31 grudnia 1999 r. i od dnia 1 kwietnia 2000 r. do dnia 23 kwietnia 2004 r.

W skardze kasacyjnej odwołująca się I.P. podniosła zarzut naruszenia art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 299 ze zm.), przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że w spornych

okresach nie spełnia przesłanek do uznania jej za rolnika podlegającego obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Wskazując na powyższe zarzuty wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na podstawę wskazaną w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., tj. na przepisy prawne budzące poważne wątpliwości oraz wywołujące rozbieżności w orzecznictwie sądów, a mianowicie - art. 6 ust. 1, art. 7 ust. 1 oraz 16 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Według niej, problem sprowadza się do wyjaśnienia „jakie czynności składają się na prowadzenie gospodarstwa rolnego, czy nieobecność w gospodarstwie, w tym wyjazd za granicę powodują utratę statusu rolnika oraz kiedy dochodzi do zerwania związku z gospodarstwem rolnym”.

W uzasadnieniu wniosku podniesiono, że przepis art. 6 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w brzmieniu obowiązującym sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 2 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 91, poz. 873), nie uzależniał statusu rolnika od zamieszkiwania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, zaś zasadniczą przesłanką do objęcia ubezpieczeniem rolniczym było prowadzenie działalności rolniczej. Tym samym nie można było wykluczyć możliwości zachowania statusu rolnika z powodu wyjazdu za granicę, aczkolwiek w orzecznictwie ukształtował się pogląd, że również przed nowelizacją ustawowej definicji rolnika warunek zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej był wymagany, a na gruncie obowiązującej definicji rolnika Sąd Najwyższy nie wyklucza takiej możliwości. Oznacza to, że na gruncie orzecznictwa samego Sądu Najwyższego pojawiają się rozbieżności w rozumieniu pojęcia rolnika i prowadzenia działalności gospodarczej oraz wpływu nieobecności w gospodarstwie rolnym na posiadanie bądź utratę statusu rolnika.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, a skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Strona wnosząca skargę kasacyjną, zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c. określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, powinna sformułować w niej wniosek o przyjęcie do rozpoznania wraz ze stosownym uzasadnieniem. Wobec tego wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty prawne świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., tj. istnienia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie tej przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania.

Powołanie się w skardze kasacyjnej na potrzebę wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania przez autora skargi, że na podstawie tych samych przepisów prawnych w różnych sprawach tego samego rodzaju podejmowane są rozbieżne rozstrzygnięcia sądowe, które nie znajdują przekonującego uzasadnienia w różnicach wynikających z ustaleń sądu dotyczących okoliczności faktycznych lub prawnych w tych sprawach. Konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów,

które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a nadto przedstawienie przez skarżącego własnej propozycji interpretacyjnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2003 r., I PZ 124/02, LEX nr 1130960 i z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Przesłanka ta wymaga więc wykazania przez autora skargi, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, ze wskazaniem na czym te poważne wątpliwości polegają, nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151 i z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, niepublikowane). Rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych nie może się też sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty autora skargi skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia, ani do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP-wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Kwestią sporną w sprawie było, ustalenie czy skarżąca podległa ubezpieczeniu społecznemu rolników we wskazanych w decyzji okresach, na przełomie kilku lat, od kwietnia 1996 r. do kwietnia 2004 r. Sąd Apelacyjny przyjął, że warunkiem objęcia ubezpieczeniem rolniczym na gruncie art. 6 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników jest faktyczne prowadzenie działalności rolniczej. Wyjaśnił, że przepis ten pod pojęciem rolnika rozumie osobę fizyczną prowadzącą na własny rachunek działalność rolniczą jako posiadacz gospodarstwa rolnego położonego w granicach Rzeczypospolitej Polskiej. Artykuł 6 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników sprzed nowelizacji ustawy, czyli przed dniem 2 kwietnia 2004 r., nie uzależniał statusu rolnika od zamieszkiwania na terytorium RP, a zasadniczą przesłanką było prowadzenie działalności rolniczej. Judykatura na tle powyższego przepisu wypracowała jego wykładnię przyjmując, że nie można jednoznacznie określić katalogu przesłanek, które mają decydujące znaczenie dla zakwalifikowania danej działalności za prowadzenie działalności rolniczej bowiem istotne znaczenie ma całokształt okoliczności występujących w konkretnej sprawie. Pojęcie prowadzenia gospodarstwa rolnego mieści w sobie cały zespół czynności i

to od okoliczności faktycznych danej sprawy należy zakwalifikowanie działalności za prowadzenie działalności rolniczej. Nie istnieje zatem potrzeba wykładni wskazanego przez skarżącą przepisu, gdyż przedstawione kwestie prawne były wielokrotnie rozważane w judykaturze, a orzecznictwo Sądu Najwyższego jest zgodne i nie ma rozbieżności.

I tak dla przykładu w wyroku z dnia 29 września 2005 r., I UK 16/05 (OSNP 2006 nr 17-18, poz. 278) Sąd Najwyższy przyjął, że prowadzenie działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oznacza prowadzenie na własny rachunek przez posiadacza gospodarstwa rolnego działalności zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej oraz mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem. Sąd Najwyższy uznał, również, że współwłaściciel gospodarstwa rolnego nie prowadzi działalności rolniczej (art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników), gdy długotrwale zamieszkuje za granicą i tam wykonuje pracę zarobkową, a do Polski przyjeżdża tylko sporadycznie lub okazjonalnie (na święta, wypoczynek; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2009 r., I UK 202/08, OSNP 2010 nr 15-16, poz. 200; z dnia 12 lutego 2015 r. I UK 222/14, LEX nr 1666015 czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2008 r., II UK 2/08, LEX nr 829126, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 28 czerwca 2019 r., III AUa 843/18, LEX nr 2696403). W wyroku z dnia 26 kwietnia 2017 r., I UK 183/16 (LEX nr 2331717). Sąd Najwyższy podkreślił, że prowadzenie działalności rolniczej oznacza prowadzenie na własny rachunek przez posiadacza gospodarstwa rolnego działalności zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej oraz mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem a wykładnia określić „rolnik” i „prowadzenie działalności rolniczej”, zawartych w art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, wskazuje na zawodowy, stały, osobisty i realizujący interes danej osoby charakter tej działalności.

Nie może przy tym zniknąć z pola widzenia, że zgodnie z ustaleniami faktycznymi, w tym poczynionymi dodatkowo w postępowaniu apelacyjnym, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), wynika, że mimo iż skarżąca kontaktowała się telefonicznie z rodziną w Polsce i łożyła środki finansowe, to te

kontakty i sporadyczne wizyty, nawet powiązane z decydowaniem o niektórych sprawach dotyczących gospodarstwa rolnego, nie mogą być uznane za wykonywanie zawodowej, stałej i osobistej działalności związanej z prowadzeniem takim gospodarstwem. Czynności tych nie można zakwalifikować jako pracy lub innych zwykłych czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, a mogą być jedynie uznane za sprawowanie swoistego nadzoru właścicielskiego, którego nie można utożsamiać z wykonywaniem zwykłych czynności składających się na prowadzenie gospodarstwa rolnego.

Dokonana ocena okoliczności faktycznych i związana z tym wykładnia (wyrażona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) mieszczą się w granicach uznania sędziowskiego. Podnoszone przez skarżącą w tym zakresie argumenty stanowią zatem polemikę z oceną dowodów i wynikającymi z niej ustaleniami faktycznymi, co zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., uchyla się spod kontroli kasacyjnej.

Sumując powyższe, zapadłe w sprawie rozstrzygnięcie wpisuje się więc w powołaną linię orzecznictwa, co wyklucza sugerowaną przez skarżącą potrzebę wykładni przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

as